

## ZA DRZWIAMI KLASY

Zdarza się, że jakiś uczeń bardzo przeszkadza nauczycielowi prowadzić lekcję. Hałasuje, robi zamieszanie, przeszkadza innym. Wtedy bezradny, zdesperowany nauczyciel nie wytrzymuje i wyrzuca delikwenta z klasy, nie zapewniając mu opieki. Wyrzucanie niesubordynowanych uczniów z klasy w czasie lekcji zdarza się bardzo często, nawet w szkołach ponadpodstawowych. Czasami uczeń jest tak uciążliwy, że klasa oddycha z ulgą za każdym razem, kiedy go nie ma. Kłopot jednak w tym, że nauczycielowi nie wolno wyrzucać uczniów za drzwi, bez względu na to, jak bardzo przeszkadzają.

Prośby o pomoc w takich sprawach często docierają do Biura Rzecznika Praw Dziecka. Jest bardzo dużo sygnałów o wyrzucaniu za drzwi uczniów, którzy w jakiś sposób naruszyli zasady dyscypliny. Niestety, najczęściej dotyczy to dzieci, które i bez tego mają trudności z nauką. Szkoda, że ta „metoda wychowawcza” często znajduje poparcie rodziców innych uczniów.

Rodzicom bardzo zależy na dobrych wynikach w nauce swojego dziecka. Wierzą, że to zapewni mu lepszy start życiowy i dobrą przyszłość. Dlatego chcą, żeby będąc w szkole - zyskiwało jak najwięcej, a tu jakiś dzieciak przeszkadza mu w nauce. Mogłoby zyskać więcej, jeśli przeszkadzającego dzieciaka usunie się z klasy. Nie myślą o tym, że ten dzieciak będzie tracił kolejne lekcje, tym samym jego szanse na dobry start życiowy będą się zmniejszać. Za to będą systematycznie rosły zagrożenia dla jego przyszłości. Tu nie chodzi już tylko o dbanie o wszystkie dzieci w imię społecznej solidarności. Chodzi również o prostą kalkulację. Jeśli rodziców naprawdę interesuje los dziecka, muszą oni dbać także o przyszłość jego rówieśników ponieważ im mniej będzie wykluczonych, tym bardziej bezpieczne i dostatnie życie będzie mogło prowadzić dziecko nie tylko w odległej przyszłości. Należy pamiętać, że uczeń, który przyszedł do szkoły, nie może być w niej pozbawiony możliwości uczestniczenia w lekcjach. W niektórych szkołach próbują nawet sami dać sobie prawo pozbawiania ucznia uczestnictwa w lekcji, wprowadzając rozmaite zapisy do swoich statutów czy regulaminów wewnętrznych. Można tam znaleźć takie zapisy:

„Uczeń Naszej Szkoły nie spóźnia się na lekcje. Drzwi szkoły są zamykane na 10 minut przed rozpoczęciem każdej lekcji. Uczniowie, którzy przyjdą do szkoły po tym terminie, nie będą wpuszczani do budynku. Uczniowie wchodzić do klas wraz z nauczycielem. Uczeń, który chce wejść na lekcję więcej niż pięć minut po dzwonku, może to zrobić tylko za zgodą nauczyciela. Jeśli nie uzyska zgody, ma obowiązek zgłosić się u pani woźnej na portierni”.

(fragment regulaminu szkoły podstawowej)

## **Prawnik wyjaśnia**

Dziecko ma prawo i obowiązek nauki. Materializują się one przez udział w zajęciach lekcyjnych. Zatem w sytuacji, gdy dziecko przychodzi do szkoły, nauczyciel nie ma prawa pozbawiać go możliwości uczestnictwa w zajęciach – nawet jeżeli zachowanie lub wygląd ucznia nie jest przez nauczyciela akceptowane. Nie można nakazać dziecku opuszczenia klasy, ponieważ w ten sposób faktycznie uniemożliwiono, by uczniowi realizację prawa do nauki. Uprawnienie nauczyciela do usuwania ucznia z klasy nie może być usankcjonowane w statucie szkoły – byłoby to bowiem sprzeczne z Konstytucją RP i Uo. Gdyby jednak w statucie szkoły znalazły się zapisy przewidujące możliwość usuwania dziecka z klasy, możemy zwrócić się do kuratora oświaty, a w przypadku szkół i placówek artystycznych ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, aby uchylił statut szkoły lub placówki publicznej albo niektóre jego postanowienia. (art. 60 ust. 3 Uo)

## **Kary**

W przypadku niewłaściwego zachowania ucznia nauczyciel może podejmować działania i stosować kary dyscyplinujące dziecko – przewidziane w statucie szkoły. Do obowiązków nauczyciela należy znalezienie wyłącznie dozwolonych prawem środków umożliwiających zachowanie dyscypliny. Podobnie rzecz się ma z zakazem wstępu do szkoły dziecka, które się spóźniło. Zakaz ten jest niezgodny z Konstytucją RP i Uo, bowiem uniemożliwia realizację obowiązku nauki.